

Warszawa, 19 czerwca 2017 r.

Informacja prasowa

Cyberbezpieczeństwo to odpowiedzialność całej firmy

Raport World Economic Forum „Global Risk Report 2017” podaje, że wycieki danych i cyberataki zajmują odpowiednio 5. i 6. miejsce pod względem prawdopodobieństwa wystąpienia. Badania informują również, że na przeprowadzenie samego ataku w 93% przypadków potrzeba mniej niż 60 sekund, a straty mogą wynieść nawet cztery miliony dolarów.

Aby wdrożyć odpowiedni plan prewencyjny organizacje muszą zrozumieć, na czym polega możliwe zagrożenie. To w głównej mierze trzy czynniki: złośliwe oprogramowanie, ataki aplikacyjne i ataki hakerskie jak wynika z raportu CIMA „Cybersecurity tool: Cybersecurity risk, response and remediation strategies”. W ich efekcie firma może stracić dane, środki finansowe, doświadczyć problemów z funkcjonowaniem serwisów internetowych lub aplikacji. Może na tym ucierpieć również reputacja firmy, która dodatkowo zostanie narażona na konsekwencje prawne (stanie się tak chociażby w przypadku wycieku danych z kartotek medycznych pacjentów lub danych bankowych), nie wspominając o masowym przejściu klientów do konkurencyjnych usługodawców.

Podstawowe metody zabezpieczania się przed cyberatakami to od zawsze procedury identyfikacyjne (poprzez wprowadzenie nazwy użytkownika), autentyfikacyjne (poprzez wprowadzenie hasła lub na podstawie linii papilarnych) i autoryzacyjne (poprzez określenie typu dostępu do danych). To również techniczne modele zabezpieczeń, które znajdują zastosowanie w przypadku ochrony zasobów sprzętowych i programowych: pulpitów, baz danych czy aplikacji biznesowych. Organizacje powinny również zainwestować w monitoring zagrożeń i raporty użytkowników. Kolejnym elementem jest powołanie do życia zespołów CIRT (Computer Incident Response Teams), których zadanie polega na określeniu poniesionych strat, wdrożeniu komunikacji kryzysowej i ogólnych działaniach pomagających przywrócić dotychczasowe funkcjonowanie organizacji.

Z raportu CIMA wynika, iż aby osiągnąć cele w zakresie bezpieczeństwa i zminimalizowania ryzyka ataku, organizacje powinny zastosować mechanizmy bezpieczeństwa mające na celu ochronę zasobów informacyjnych, wykrywanie złośliwej aktywności, a także skuteczne reagowanie na tę złośliwą działalność w celu zminimalizowania wpływu na interesy firmy. Należy wdrożyć działania kontroli systemów, w zależności od rodzaju oprogramowania, pamiętając o podziale na dostępność, poufność oraz integralność danych i przetwarzania.

- Odpowiedzią na cyberataki jest scentralizowany model zarządzania infrastrukturą IT i jej monitorowania. W praktyce oznacza to ujednoczenie systemów zabezpieczeń i kontrolę nad np. danymi logowania. Jednak ochrona przed atakami to tylko jeden z elementów polityki cyberbezpieczeństwa organizacji. Potrzebny jest też odpowiedni system raportowania, który pokaże partnerom biznesowym, że mają do czynienia z firmą zabezpieczoną na wypadek takich właśnie sytuacji – komentuje **Jakub Bejnarowicz, Szef CIMA w Europie Środkowo-Wschodniej**.

Zdaniem twórców raportu CIMA „Cybersecurity tool: Cybersecurity risk, response and remediation strategies”, podstawowymi kryteriami takiego raportowania są dostępność do systemów informatycznych, tajność rozumiana jako ochrona informacji przed nieautoryzowanym dostępem, spójność danych, czyli działania przeciwko modyfikacji lub zniszczeniu posiadanych danych, a także spójność procesowania – ochrona przed nieprawidłowym użyciem, modyfikacją i likwidacją systemów.